

## WYCIECZKA DO CZĘSTOCHOWY WYBORY DO SAMORZĄDU SZKOLNEGO



Uczniowie klas V a i b pod opieką pań Agnieszki Furtacz i Moniki Wileczek wybrali się 20 września na wycieczkę do Częstochowy. Zwiedzali klasztor Jasnogórski, poznawali jego historię i legendy z nim związane. Oglądali kaplicę cudownego obrazu oraz bazylikę Jasnogórską, a także arsenał, skarbiec i bastion św. Rocha.

Podziwiali z wałów klasztornych piękną panoramę Częstochowy. Był także czas na zakup pamiątek. Później udali się do Olsztyna, aby poznać historię i legendy olsztyńskiego zamku. Na koniec integrowali się przy wspólnym posiłku i ciepłej herbacie. Pogoda dopisała, a wyjazd okazał się niezwykle udany.

W dniu 4 września odbyły się wybory do Samorządu Szkolnego. Poprzedziła je intensywna kampania wyborcza, bowiem wszyscy kandydaci zachwalali swoje zalety i programy, przygotowując interesujące plakaty. Spośród 9 kandydatów (Paweł Ziębowicz – IV a, Mateusz Musiał – V a, Aleksandra Kwatera – V b, Wiktoria Durnaś – VI a, Jakub Rożek – VI c, Fabian Łukasik – VII a, Jakub Musiał – VII b, Mateusz Woźniak – VIII a) uczniowie Szkoły Podstawowej nr 40 wybrali swoich reprezentantów. Przewodniczącą została Aleksandra Kwatera. Zastępować ją będą Jakub Musiał i Mateusz Musiał. Nad prawidłowością głosowania czuwała komisja w składzie: Patryk Bialik z klasy VII a, Amelia Dybała z klasy VI c, Mateusz Góra z klasy VI a, Małgorzata Sypek z klasy VI c. Wybory zorganizowała pani Agnieszka Furtacz. Serdecznie gratulujemy!

## WYBORY SAMORZĄDU SZKOLNEGO

### Szlakiem bojowym Batalionu Obrony Narodowej



W dniach od 12 do 15 września 2019 r. uczniowie klasy V a pod opieką pani Agnieszki Furtacz mieli okazję uczestniczyć w wycieczce organizowanej przez Klub Przewodników Turystycznych Oddziału

PTTK w Sosnowcu, w ramach zadania publicznego w dziedzinie kultury. Wędrowali i zwiedzali miejsca historycznie związane z szlakiem bojowym Batalionu

Obrony Narodowej „Sosnowiec”. Składali kwiaty na mogiłach poległych żołnierzy i oglądali pola bitew oraz potyczek zbrojnych. Mieli okazję spotkać się z młodzieżą ze Szkoły Podstawowej

w Łosińcu, w której pamięć o walkach i bohaterach II wojny światowej jest ciągle żywa. Ostatnim elementem wycieczki był udział w rekonstrukcji historycznej bitwy pod Tomaszowem Lubelskim

– niesamowite przeżycie! Wszyscy poczuli się uczestnikami tamtych ważnych, choć tragicznych wydarzeń. Przepałał ich smutek, ale także dumą i wdzięcznością dla tych, którzy oddali własne życie walcząc

o wolność dla naszej Ojczyzny.

## MOJA WAKACYJNA PRZYGODA KĄCIK TWÓRCZOŚCI POETYCKIEJ

### „Z wizytą w Skalnym Mieście ...”

Pod koniec sierpnia postanowiliśmy wyjechać całą rodziną. Długo zastanawialiśmy się i w końcu podjęliśmy wspólną decyzję. Nasz wybór padł na Pragę i Adrspach - Skalne Miasto.

Następnego dnia ruszyliśmy w drogę. Gdy dotarliśmy na miejsce, okazało się, że pada. Trochę popsulo

nam to plany, bo chcieliśmy od razu iść w góry. Niestety musieliśmy zostać w pokojach. Następnego dnia, na szczęście, pogoda dopisała i od rana świeciło słońce. Podekscytowani ruszyliśmy zwiedzać Skalne Miasto. Tak naprawdę, są to dwa duże zbiorowiska skał, połączone szlakiem turystycznym. Początek trasy znajduje się przy stacji kolejowej

Adrspach. Wzdłuż całego szlaku płynęła rzeka. Dowiedziałem się, że formy skalne, które podziwialiśmy, są zbudowane z piaskowca. Wiele skał miało swoje nazwy, które odpowiadały ich kształtom, na przykład: „Fotel Babci”, „Kochankowie” czy „Starosta”. Niektóre korytarze między nimi były tak wąskie, że trzeba było iść bokiem. W połowie wycieczki doszliśmy do pięknego

wodospadu, za którym była przystań dla łódek. Było tam tak pięknie, że postanowiłem zrobić zdjęcie. Stałem na śliskiej desce i ... wpadłem do rzeki. Na szczęście telefon uratowałem. Gorzej było ze mną. Miałem przemoczone ubranie i buty. Mama zaczęła panikować. Cały czas powtarzała, że musimy wrócić, żebym się przebrał, bo zachoruję. Tata twierdził, że nic się nie stało i że

wyschnę na słońcu. A brat oczywiście śmiał się! Nie wiem, jak by się to skończyło, ale Julek wpadł na pomysł. Dał mi swoją suchą bluzę, a mama suche skarpetki, na które nałożyłem woreczki. Teraz mogłem założyć buty, bo i tak nie czułem, że są mokre. W trakcie dalszej wycieczki sprawdziły się słowa taty i ubrania wyschły na słońcu. O wszystkim

można było zapomnieć. Tylko brat ciągle mi przypominał, że w gratisie miałem strefę wodną „Water Park”.

**Aleksander Baran, V a**

### „Przygoda w Tengerszem”

Najciekawszą przygodę w te wakacje przeżyłem podczas naszego rodzinnego wyjazdu na Węgry w mieście Sarospatak. Pewnego dnia

zaplanowaliśmy pieszą wycieczkę do rezerwatu z kamieniołomem Tengerszem. Widzieliśmy jego zdjęcia w Internecie i chcieliśmy tam pójść. Spakowaliśmy potrzebne rzeczy do plecaków

i ruszyliśmy na czerwony szlak. Tengerszem znajduje się w Górach Zemplińskich na szczycie góry Megyer 324 m n. p.m. Prawie sto lat temu wydobywano tam kamień wulkaniczny. Kiedy szliśmy

pod górę, po bokach były piękne widoki na winnice. Jeszcze tyłu winogron nie widziałem. Ta góra wydała się strasznie wysoka, bo było bardzo duszno i co najgorsze, gryzły nas komary! Było

ich tak dużo, że odganiałem je kijem. Cały pogryziony dotarłem na szczyt góry. Ale wejście tam opłacało się. Kamieniołom był bardzo stromy i zabezpieczony barierkami. Widoki były

piękne i ciągle robiłem zdjęcia. Na samym dole zobaczyłem niebieskie jeziorko, które miejscowi nazywają Morskim Okiem. Komary ciągle mnie kąsały, a ja robiłem mnóstwo zdjęć.

<p>Kiedy obeszliśmy kamieniołom, znaleźliśmy się w wąwozie. Ktoś przed nami poukladał tam z kamieni wysokie rzeźby i wieże. Na sznurku był przywiązany ponton z plastikowych pojemników do pływania po jezioru. Ale wolno było z niego korzystać tylko nurkom i naukowcom. A tak chciałem popływać ... To była bardzo ciekawa</p>	<p>wyprawa, chociaż wróciłem cały w bąblach. Za to mam przepiękne zdjęcia i wspomnienia.</p> <p><b>Antoni Bednarz z klasy V a</b></p> <p>„Cudowna niespodzianka”</p> <p>Podczas wakacji byłam z rodzicami w Dąbkach nad morzem i we Włoszech. I właśnie poza granicami naszego kraju przeżyłam swoją</p>	<p>wspaniałą przygodę. Pewnego dnia z samego rana nasz wychowawca zabrał nas na wycieczkę do Wenecji. Ucieszyliśmy się, bo przecież to miasto bardzo stare i piękne, a poza tym chyba jedyne, które można zwiedzać płynąc gondolą. W autokarze było wesoło! Po dwóch godzinach byliśmy na miejscu. Po wyjściu</p>	<p>z autokaru przeszliśmy szklanym mostem na drugą stronę miasta. Mieliśmy zamówione gondole. Kiedy gondolierzy płynęli z nami przez miasto, machaliśmy do turystów w sąsiadujących łodziach. Przewodnik opowiadał nam o Wenecji i jej historii, znanych ludziach i zabytkach. Gdy dopłynęliśmy do brzegu, gondolier wyjął</p>	<p>bukieciak, podszedł do mnie i wręczył mi kwiaty, a wszyscy zaczęli mi śpiewać: „Sto lat!”.</p> <p>Popłakałam się ze szczęścia. Podziękowałam wszystkim, że pamiętali o mnie, bo ja w emocjach zapomniałam o swoich urodzinach. Spacerowaliśmy jeszcze po mieście i wróciliśmy do obozu. Dla mnie to była</p>	<p>najpiękniejsza wakacyjna przygoda, jaką przeżyłam. Zawsze będę ją wspominać z uśmiechem na ustach.</p> <p><b>Kornelia Szafranska-Wolińska z klasy V a</b></p>
-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------

<p><b>„Płacę”</b></p> <p>Płacę więc płaczesz i Ty. Patrząc w pochmurne niebo krzyczy spragniona dusza. Spragniona światła i ciepła i zapachu Twego życia. Patrz w niebo, słońce wyszło. Tęcza wielobarwna oczy cieszy i łąki znów zielenią zabłysły. Jednak czas znów pozwolił radość na jakiś</p>	<p>czas odzyskać, jej zakurzony przez chmury blask.</p> <p><b>„Czasami”</b></p> <p>Czasami, gdy zamknę oczy, myślę o Tobie. Czasami, gdy siedzę w szkole, to siedzisz mi w głowie. Czasami, gdy płacę, pojawia się z chusteczką. Czasami, gdy mam dość, to przed oczami mam Twoją twarz. Czasami, gdy</p>	<p>sięgam do złego ...nic sobie nie robisz z tego.</p> <p><b>„Serce”</b></p> <p>Gdy patrzę w niebo, to mi serce podpowiada. Zadzwoni! Zapytaj! Nie bądź taka! Wybaczasz mi każdy mój błąd, który nigdy nie powinien o sobie dać znać. Jesteś cudowna, jesteś jak Anioł,</p>	<p>Który na ziemię dla mnie zszedł. Każda chwila bez Ciebie, to minuta, godzina tracona w niebie.</p> <p><b>„Bezimienna”</b></p> <p>Pamiętasz wspólne zabawy na słońcu? Czy znasz z dzieciństwa słodki deszczu smak? Czy powiedziałeś o przyjaźni skrytej? Czy wiesz że ona za Tobą tęskni?</p>	<p>Mija Cię na ulicy ta słodka miłość bezimienna. Dlaczego udaje, że Cię nie zna?</p> <p><b>„Niebo”</b></p> <p>Leżę i patrzę w niebo, myśląc o przyszłości. Wieczorem, rankiem i wschodem, myślę o przeszłości. Nie wiedząc nic o życiu leżę i rozmyślam – p.....szłość „rzy” czy „rze”?</p>
----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------

## Dzień Języka Niemieckiego



16 września świętowaliśmy w naszej szkole Dzień Języka Niemieckiego. Uczniowie naszej szkoły, zarówno szkoły podstawowej jak i liceum, przygotowali plakaty

informacyjne dotyczące języka niemieckiego, zawierająca między innymi najzabawniejsze, najdłuższe, najciekawsze słowa w języku niemieckim, informacje o ilości mieszkańców

Europy, dla których język niemiecki jest językiem ojczystym oraz ilości ludzi na całym świecie, którzy posługują się językiem niemieckim. Od 2001 roku Niemcy w każdą drugą

sobotę września organizują Dzień Języka Niemieckiego. Dzień ten ma zachęcać Niemców, ale także i wszystkich innych miłośników języka niemieckiego

do jak najczęstszego używania języka niemieckiego. 100 milionów ludzi używa tego języka jako języka ojczystego i od paru lat rośnie liczba osób, które uczą się języka

niemieckiego jako obcego. Zachęcamy do nauki języka niemieckiego poprzez udział w projektach i wydarzeniach związanych z językiem niemieckim.

W ramach Europejskiego Dnia Języków Obcych obchodzonego w całej Europie 26 września uczniowie klas VII i VIII wzięli udział w lekcji online przez skypa. Tym razem była to lekcja języka niemieckiego

prowadzona przez lektora Goethe Institut Warschau. Uczniowie zmierzali się tematyką Freizeit (czas wolny). Wszyscy bardzo aktywnie brali udział w przygotowanych przez lektora

zadaniach, zdobyli nowe doświadczenia, poznali nowe zwroty oraz formy i metody pracy z językiem obcym. Nawet uczniowie, którzy uczą się języka niemieckiego od miesiąca świetnie sobie poradzili

z lekcją wyłącznie prowadzoną w języku niemieckim. Serdeczne podziękowania dla lektora Goethe Institut Warschau oraz wszystkich uczestników lekcji.